

Odkrywamy sekrety Pszczyny i Ogrodów Kapias

Kolejny dzień naszych półkolonii upłynął pod znakiem wielkiej przygody i beztrudnej zabawy. Tym razem celem naszej wyprawy była malownicza Pszczyna oraz pobliskie Goczałkowice-Zdrój. Bogaty program sprawił, że uśmiech nie schodził z twarzy uczestników ani na chwilę. Naszą przygodę rozpoczęliśmy od miejsca, które wzbudziło najwięcej emocji – nowoczesnego placu zabaw w Pszczynie. To prawdziwy raj dla miłośników aktywnego wypoczynku. Dzieci natychmiast ruszyły do testowania skomplikowanych konstrukcji wspinaczkowych, bezpiecznych zjeżdżalni oraz huśtawek. Nowoczesna i bezpieczna nawierzchnia pozwoliła na swobodne bieganie, a różnorodność atrakcji sprawiła, że każdy znalazł coś dla siebie – od fanów dynamicznej jazdy po amatorów zręcznościowych torów przeszkód. Po intensywnej zabawie przyszedł czas na spokojniejszą część dnia. Przeszliśmy w stronę zabytkowego rynku w Pszczynie. Otoczony pięknymi, klasycznymi kamieniczkami plac zrobił na półkolonistach ogromne wrażenie. Najważniejszym punktem pobytu na rynku okazała się jednak chwila oddechu przy rzemieślniczych lodach, które dodały wszystkim energii na dalszą część wycieczki. Z rynku płynnie przenieśliśmy się w zielone serce miasta – do rozległego Parku Zamkowego. Spacer alejkami w cieniu wiekowych drzew był doskonałym momentem na wyciszenie. Dzieci miały okazję podziwiać monumentalną bryłę Zamku w Pszczynie oraz malownicze stawy, po których pływały kaczki i łabędzie. Przejścia przez urokliwe, łukowe mostki były idealnym tłem do pamiątkowych zdjęć grupowych, które będą wspinałą pamiątką z tegorocznych półkolonii. Zwieńczeniem tego pełnego wrażeń dnia była wizyta w słynnych Ogrodach Kapias w sąsiednich Goczałkowicach-Zdroju. To miejsce oczarowało absolutnie wszystkich. Przekraczając bramę ogrodów, poculiśmy się jak w bajce. Dzieci wędrowały tematycznymi ścieżkami, odkrywając Ogród Japoński, Skandynawski, a także pełne kolorów i zapachów zakątki sensoryczne. Prawdziwym hitem okazał się zielony labirynt, w którym półkoloniści z wielkim zaangażowaniem szukali właściwej drogi do wyjścia. Wycieczka do Pszczyny i Goczałkowic pokazała, że idealne wakacje łączą ruch, edukację i bliskość natury. Zmęczeni, ale pełni niezapomnianych wrażeń wróciliśmy do domów, już odliczając dni do kolejnych wypraw w ramach naszych półkolonii!

Jutro piątkowy relaks w wodzie oficjalnie zamknie kolejny turnus półkolonii. Patrząc na energię i zapał uczestników, możemy być pewni, że tegoroczne lato na długo pozostanie w ich pamięci.

Organizatorem wypoczynku jest Siemianowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa.